

Zapamitaj Te Sowa

Gruby Mielzky

Jama obok Starówy, czasem coś pogonię
Nie krzywdzę wokół ludzi, choć mnie nosi na dziesięć
Ulice były chłodne dla nas wszystkich
Mam sos na ruchy, ale nie wiem czy go zczyścić
Ziom przehulał wczoraj cudze dziewięć tysia
Zesraj się, a oddaj, albo kurwo będziesz wisiał
Bo nie ma zmiłuj, jak trafisz bossa z planszy
Bo jak biegasz dla kogoś to se pudruj nosa własnym
Ja tam nie grandzę, robię swoje by przetrwać
To nie jest droga dla mnie, ale kurwa innej nie znam
Jestem normalny, a to największy tytuł
Więc mam tu spore plecy, chociaż nie dotknąłem gryfu
Na mieście pogoń, zaczyna beton parzyć
Dla mnie to spora nowość, więc kieruję się do bazy
Dzwonię i pytam co robić, gdzie to schować
On mówi zapamiętaj te słowa:

Jeśli nie masz, to zawiń
Jak to frajer, to zabij
Pieniądz umie tutaj wszystko ustawić
Śmiać się gdy krwawisz
Trzeba grabić temat
Żeby każdy poczuł się słaby
Jeśli nie masz, to zawiń
Jak to frajer, to zabij
Pieniądz umie tutaj wszystko ustawić
Śmiać się gdy krwawisz
Trzeba grabić temat
Żeby każdy poczuł się słaby

Jama obok Starówy, czasem piszę rymy
Nie krzywdzę wokół ludzi, choć w portfelu tylko SIMy
Miał oddać dychę, już nie oddycha dawno
Wyluzuj, nie że dojazd, po litrze wbił się w auto
Ulice nadal chłodne jak kiedyś
Ja mówię "Chłopy, kocham was, ale chciałbym też przeżyć"
Dzięki za wszystko, lecz idę w swoją stronę
Kiedyś robiłem hip-hop, może wstrzele się w moment
Jak będziesz sławny to weź no do nas wpadnij
Jak zrobię chujnię, to śmiało łamcie kark mi
Jak nie wypali, to wiem, że mam gdzie wracać
Brata poznasz po tym, że znajdzie cię po latach
Ziomek podbija mówiąc "Może byś został"
Co to za życie, jak się ciągle w tył oglądasz?
Zatem daj Boże, by cię nie zgubił towar
Na przyszłość zapamiętaj te słowa:

Jeśli nie masz, to etat
Jak to frajer, to gleba
Pieniądz umie tutaj wszystko rozjebać
Grasz to dla ludzi
Musiś budzić głuchych
Żeby każdy z tobą pojechał
Jeśli nie masz, to etat
Jak to frajer, to gleba
Pieniądz umie tutaj wszystko rozjebać
Grasz to dla ludzi

Musisz budzić głuchych
Żeby każdy z tobą pojechał